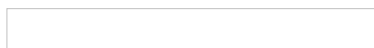


Zatrzymany dopiero w finale

Data publikacji: 1.08.2022 19:00

Przemysław Konecki (na zdj.) reprezentował biało-czerwone barwy podczas niedawnej I rundy Pucharu Europy Juniorów w łucznictwie. Zawodnik LUKS Orlik Goleszów wywiózł srebrny krążek z Bukaresztu.



fot. LUKS Orlik Goleszów

Podopieczny Anny Stanieczek z bardzo dobrej strony zaprezentował się już w eliminacjach w konkurencji łuków bloczkowych. Przemysław Konecki przekroczył granicę 700 punktów, a ta sztuka powiodła się także tylko Słoweńcom, którzy nieznacznie okazali się skuteczniejsi od zawodnika goleszowskiego klubu.

Reprezentant Polski zamknął czołową „3” w eliminacjach, więc w I rundzie trafił na wolny los. Pierwszym rywalem Koneckiego w Bukareszcie okazał się Antonio Brunello. Podopieczny Anny Stanieczek pokonał zawodnika z Włoch, choć łucznicy stoczyli ze sobą wyrównany pojedynek – 146:143. Nieco łatwiej poszło Koneckiemu w ćwierćfinale, w którym od samego początku dyktował tempo w starciu z Dillonem Crowem. Polak pokonał Brytyjczyka bez większych problemów – 150:143.

Konecki awansował do strefy w medalowej i w półfinale trafił na Aljaza Matiję Brenka ze Słowenii, który w eliminacjach uzyskał o jeden punkt więcej od zawodnika LUKS Orlik Goleszów. Jednak tym razem więcej zimnej krwi zachował reprezentant Polski, nieznacznie wygrywając 147:146. W finale zmierzył się ze Stefem Willemsem i z pojedynku o złoto górą wyszedł Holender, triumfując 150:144.

ap